

ANDRZEJ KUROWSKI

ur. 1950; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL, współczesność
Słowa kluczowe	projekt Polska transformacja 1989-1991, przełom w 1989 roku, PRL, współczesność, Lublin, manifestacje, ulica Spokojna, ZChN, „Solidarność”, potrzeba rozmowy z ludźmi

Zawsze uważałem, że trzeba rozmawiać z ludźmi

Kiedy byłem wojewodą, miałem niemal co tydzień jakąś manifestację przed budynkiem. To było wygodne miejsce do demonstrowania, bo ulica Spokojna jest nieprzejezdna, żadnego ruchu nie ma, wystarczy zgłosić, że się przyjdzie, nikomu to niczego nie blokuje. Przychodzili różni [ludzie]: byli studenci, był ZChN, „Solidarność”, rolnicy i tak dalej. Wiedziałem o tym, że któregoś dnia może dostanę jajkiem po głowie czy pomidorem, ale czy to jest powód, żeby do nich nie wyjść? Zawsze do nich wychodziłem. Ludzie, jak się do nich przyjdzie, to rozmawiają normalnie, nie ma żadnego problemu. Co można było jakoś tam uwzględnić, to się uwzględniło, ale przynajmniej się tych ludzi wysłuchało. Tak się rozładowuje pewne napięcia społeczne. Oczywiście, nie jest to pomysł na wszystko, bo jeśli, powiedzmy, jest zakład pracy i nagle go nie ma, to ludzie tego nie rozumieją. Pewnych mechanizmów nie rozumieją zupełnie i trudno jest im to wytłumaczyć.

Data i miejsce nagrania	2014-02-13, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Małgorzata Maciejewska
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"